

# Walenty Wójcik

---

## Ulepszenia organizacji i procedury podczas II sesji Soboru Watykańskiego II

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 7/1-2, 355-372

---

1964

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ULEPSZENIA ORGANIZACJI I PROCEDURY PODCZAS II SESJI  
SOBORU WATYKAŃSKIEGO II

Wstęp

Prace między sesjami

Biskupi biorący udział w I sesji Soboru zwracali uwagę na zbyt powolne tempo obrad i na przeciągające się przemówienia. Nic więc dziwnego, że skoro tylko prezydium Soboru zaproponowało zakończenie dyskusji, z ulgą niemal jednomyślnie przyjmowane były wnioski<sup>1</sup>. Jednocześnie szukano sposobów rozwiązania trudności, wynikających choćby z faktu, że ilość uczestników Soboru kilkakrotnie przewyższała najliczniejsze parlamenty świata. Nikt, rzecz oczywista, nie myślał o ograniczaniu swobody wypowiedzi. Pojawiały się jednak uwagi, że przedłożone projekty uchwał, zwane schematami, były redagowane zbyt pospiesznie, nie zostały wystarczająco dopracowane i dlatego budzą tyle zastrzeżeń. Inni podkreślali, że przewodniczący kolejno obradom co 10 dni członkowie prezydium za mało dyrygują dyskusją, ograniczając się do mechanicznego udzielania prawa głosu i stwierdzając, iż upłynął już czas wyznaczony na przemówienie.

Zrozumiałą jest rzeczą, że kierownictwo Soboru postanowiło w tej sytuacji przede wszystkim wykorzystać czas między sesjami na możliwie doskonałe przygotowanie schematów. Pod koniec I sesji sekretarz generalny Soboru prosił, aby konferencje episkopatów i poszczególni biskupi nadesłali przed upływem miesiąca lutego 1963 r. swe uwagi do konstytucji o Kościele. Papież Jan XXIII w swym liście do biskupów świata z 6 I 1963 przypomniał obowiązek ich współpracy w budowaniu dzieła Soboru i wezwał do modłów w tej intencji<sup>2</sup>.

Zgodnie z tym w ramach poszczególnych konferencji episkopatów wszczęto ożywione prace przygotowawcze. Działyły lokalne komisje soborowe. Powoływały one podkomisje celem opracowania poszczególnych wniosków. Zapraszano do współpracy fachowców duchownych i świeckich. Wnioski te dyskutowane były czasem na plenum konferencji biskupów. Co więcej, część episkopatów współpracowała ze

<sup>1</sup> Por. Wójcik W., *Zagadnienia organizacyjne i proceduralne podczas I sesji Soboru Watykańskiego II*, „Prawo kanoniczne”, V (1962), nr 3—4, 67.

<sup>2</sup> „Orbis Catholicus”, 18 (1963), z. 1, 30; AAS, 55 (1963), 149—159.

sobą w redagowaniu projektów uchwał. W niektórych krajach utworzyły się również samodzielne grupy biskupów i teologów-doradców celem zajęcia stanowiska wobec poszczególnych problemów. Wysuwano m.in. projekty dotyczące ulepszenia organizacji i procedury podczas następnej sesji.

W przerwie między sesjami wzmoczona była także praca komisji soborowych w Rzymie. W dniu 17 XII 1962 Jan XXIII powołał specjalną Komisję Koordynacyjną. W skład jej wchodził kard. Sekretarz Stanu jako przewodniczący i 6 kardynałów. Miała ona na celu nadzorowanie prac wykonywanych w komisjach soborowych przed II sesją i przygotowanie materiałów w ostatecznej redakcji.

Jakkolwiek o pracach poszczególnych komisji nie ogłaszano komunikatów prasowych, na podstawie informacji pojedynczych biskupów możemy stwierdzić, że Komisja Koordynacyjna odbyła w przerwie między sesjami 5 posiedzeń plenarnych: 21—27 I, 25—29 III, 3-4 VII, 31 VIII i 25 IX 1963 r. Na zakończenie posiedzenia w styczniu i w marcu przewodniczył sam papież. Zapraszano do udziału przewodniczących i sekretarzy poszczególnych komisji soborowych oraz konsultorów duchownych i świeckich. Poza tym komisja mieszana do opracowania schematu „De fontibus revelationis” rozpoczęła swą pracę już podczas I sesji Soboru i zakończyła w marcu 1963 r. Komisja teologiczna — „de doctrina fidei et morum” miała posiedzenia plenarne w lutym i w maju. Komisja dla spraw dyscypliny sakramentów od 22 III do 1 IV, — dla spraw zakonników od 25 XI do 6 XII 1962 i od 20 II do 1 III 1963, — dla seminariów i studiów od 21 II do 2 III, — dla apostołatu świeckich od 4 do 9 III, — dla misji od 20 do 29 III, — dla liturgii od 23 IV do 10 V<sup>3</sup> oraz Sekretariat dla Spraw Jedności Chrześcijan od 13 do 18 V 1963. W tym czasie zbierały się także w razie potrzeby różne komisje mieszane celem przyjęcia schematów o zasięgu przekraczającym zainteresowanie pojedynczych komisji. Podkreślić przy tym należy, że właściwa praca twórcza wszystkich komisji soborowych dokonywała się na licznych posiedzeniach podkomisji, którym przydzielono do opracowania poszczególne problemy<sup>4</sup>.

Śmierć Jana XXIII spowodowała zawieszenie prac soborowych w miesiącu czerwcu. Paweł VI już w kilka dni po swoim wyborze, gdyż 27 VI wyznaczył początek II sesji na dzień 29 września 1963 r. Listem apostołskim z 14 IX 1963 wezwał on uroczystie wszystkich biskupów do udziału w II sesji Soboru<sup>5</sup>. Celem usprawnienia prac wprowadził Ojciec św. szereg zmian przede wszystkim w organizacji kierownictwa Soboru oraz częściowo w procedurze obrad. Powiadomił

<sup>3</sup> Na posiedzenia komisji soborowych wyjeżdżali z Polski w miesiącach marzec—maj 1963 r. kard. S. Wyszyński, arcybiskup B. Kominek oraz biskupi F. Jop i H. Bednorz.

<sup>4</sup> „Orbis Catholicus”, 17 (1963), z. 8, 394 n; 18 (1963), z. 1, 30—34.

<sup>5</sup> AAS, 55 (1963), 581; 734 n.

o tym dotychczasowego przewodniczącego prezydium Soboru kard. E. Tisserant w liście z 12 IX 1963 r.<sup>6</sup>

O poszczególnych zmianach dowiadujemy się dokładniej z „Ordo Concilii Oecumenici Vaticani II celebrandi, editio altera recognita, Typis Polyglottis Vaticanis 1963”. Aktualny skład władz soborowych i osób wezwanych do udziału możemy poznać z wydanych w 1963 r. przez sekretariat generalny Soboru zestawień: „Commissioni conciliaris, II edizione” oraz „Elenco dei Padri conciliari”. Porządek posiedzeń publicznych na rozpoczęcie i zakończenie II sesji Soboru podają specjalne druki Polygloty Watykańskiej pt. „Methodus servanda et preces recitandae”.

Na czas trwania II sesji nakazał papież wszystkim kapłanom dodawanie we Mszy św. oracji do Ducha św.<sup>7</sup>

## I Zmiany organizacyjne

### 1. Kierownictwo Soboru

Do najważniejszych posunięć w rozbudowie organów soborowych należy przekształcenie dotychczasowej rady prezydyjnej — „consilium praesidentiae” oraz stworzenie grupy kardynałów-delegatów czyli moderatorów Soboru.

Obecnie rada prezydyjalna składa się nie z 10 ale z 12 kardynałów. Spośród dotychczasowych członków zrezygnował kard. Pla y Deniel w początkach sierpnia 1963 r. i ze względów zdrowotnych poprosił o dyspensę od udziału w Soborze. Zostali natomiast powołani do rady prezydyjalnej kardynałowie: Stefan Wyszyński Prymas Polski, Józef Siri arcybiskup Genui i przewodniczący episkopatu włoskiego oraz Albert Meyer arcybiskup Chicago. Zadaniem rady prezydyjalnej nie jest obecnie przewodniczenie kongregacjom generalnym ale jedynie troska, aby normy zawarte w „Ordo Concilii” były należycie zachowane oraz rozwiązywanie ewentualnych wątpliwości proceduralnych i usuwanie wyłaniających się trudności w pracy Soboru. Rada prezydyjalna działa kolgialnie. Przewodniczący jej kard. E. Tisserant ale, jak można wnioskować z wykazu urzędowego, nie jako przełożony na wzór przewodniczących w komisjach soborowych, lecz tylko jako „primus inter aequales”.

Ściśle biorąc rada prezydyjalna wykonuje tylko funkcje nadzoru w dziedzinie procedury. Jest ona jakby pewnego typu radą starszych. Chociaż nie zostało to wyraźnie sformułowane, wydaje się jednak, że nadzór ten wykonuje rada w odniesieniu do wszystkich władz sobo-

<sup>6</sup> AAS, 55 (1963), 740—744.

<sup>7</sup> Szczegółowe wyjaśnienia liturgiczne podała Kongregacja Obrzędów 24 IX 1963, AAS, 55(1963), 838.

rowych. W stosunku do ogółu uczestników Soboru jej działalność przejawiała się w tym, że kard. E. Tisserant odprawiał Msze św. podczas sesji publicznych i odmawiał modlitwy na kongregacjach generalnych oraz zwracał uwagę na niepożądane zjawiska, np. rozdawanie pism przed bazyliką św. Piotra.

Nowością II sesji jest instytucja delegatów czyli moderatorów. Otrzymali oni zlecenie papieskie do kierowania pracami Soboru i kolejnego przewodniczenia dyskusjom podczas kongregacji generalnych. Zwrot łaciński o „ordinandis disputationibus” należy rozumieć jako przygotowanie dyskusji, prowadzenie jej w określonym kierunku oraz zebranie jej wyników w ten sposób, by zdania wygłoszone pojedynczo czy zbiorowo zostały uporządkowane i ujęte w zrozumiałej formie. Moderatorzy jako delegaci papieża stanowią właściwy organ wykonawczy Soboru. Działają oni kolegialnie. Przewodniczy im pierwszy z wymienionych na liście kard. P. Agagianian. Oni decydują, czy zwracać się do rady prezydialnej po rozstrzygnięcie. Od ich decyzji możliwe jest odwołanie się tylko do delegującego, tj. do papieża. Jako korzyści z powołania moderatorów wyliczano: ułatwienie bezpośredniej więzi i szybszego kontaktu z Ojcem św. oraz łatwiejsze osiąganie jednności przy podejmowaniu decyzji<sup>8</sup>.

Na stanowisko moderatorów powołani zostali poza wspomnianym kard. P. Agagianian'em prefektem Kongregacji Rozkrzewiania Wiary kardynałowie: G. Lercaro arcybiskup Bolonii, J. Döpfner arcybiskup München — Freising oraz L. J. Suenens arcybiskup Malines-Bruxelles. Moderatorzy zajmowali miejsca przy stole ustawionym między ołtarzem soborowym a stołem rady prezydialnej. Przewodniczyli przez połowę II sesji kolejno codziennie. Natomiast w drugiej połowie sesji próbowano usprawnić metodę pracy — jeden przewodniczył całej dyskusji nad określonym rozdziałem czy częścią schematu. Bywało więc, że jeden moderator prowadził dyskusję przez kilka dni z rzędu albo też, że przewodniczący zmieniali się w ciągu jednego dnia. Moderatorzy podsuwali ogółowi Ojców wnioski o zakończenie dyskusji. Postanawiali, aby dla zaoszczędzenia czasu jeden z nich zreferował treść przemówień zgłoszonych już po zamknięciu dyskusji, zwracali się też do komisji teologicznej o wyznaczenie mówców reprezentujących różne poglądy w sprawie umieszczenia schematu o Najśw. Maryi Pannie, odsyłali wnioski do poszczególnych komisji itp. Decyzje moderatorów ogłaszał biskupom sekretarz generalny Soboru.

Obok rady prezydialnej i kolegium moderatorów trzecim członem kierownictwa Soboru jest Komisja Koordynacyjna — „de coordinandis Concilii laboribus”. Utworzył ją Jan XXIII jeszcze pod koniec I sesji celem kierowania całością prac i uzgadniania wysiłków

<sup>8</sup> Por. wywiad telewizyjny kard. F. Königa, „Wiener Kirchenblatt”, 44 (1963), nr 50, 4.

poszczególnych komisji podczas przerwy międzysesyjnej. Paweł VI w związku z powiększeniem rady prezydialnej i utworzeniem kolegium moderatorów zniósł sekretariat do spraw nadzwyczajnych Sobodu — „de Concilio negotiis extra ordinem” zatrudniając jego członków albo w wymienionych organach soborowych albo też w Komisji Koordynacyjnej. Liczba członków tej komisji podniosła się z 7 do 10.

Jakkolwiek list papieski z 12 IX 1963 do kard. E. Tisserant nic nie mówi o stosunku kolegium moderatorów do tej komisji, to jednak można stwierdzić, że jak moderatorzy są czynnikiem kierującym kongregacjami generalnymi tak Komisja Koordynacyjna ma nadzór nad pracami 10 komisji soborowych. Fakt, że wszyscy moderatorzy są członkami Komisji Koordynacyjnej, świadczy o ścisłej łączności tych organów. Wniosek ten potwierdza także okoliczność, że sekretarz generalny Soboru wraz z 5 podsekretarzami ma udział w tej komisji tak jak przedtem w sekretariacie do spraw nadzwyczajnych.

Komisja Koordynacyjna, w odróżnieniu od 10 komisji soborowych, nie opracowuje projektów uchwał i nie wpływa na ich treść, nie przejawia też w odróżnieniu od moderatorów swej działalności na kongregacjach generalnych ale jedynie tak jak podczas przerwy międzysesyjnej koordynuje prace komisji i utrzymuje łączność między nimi a kolegium moderatorów.

Chociaż „Ordo Concilii” nie przewiduje poza wymienionymi innych instancji soborowych, konieczność rozstrzygnięcia nadzwyczajnych trudności podczas II sesji wyłoniła tzw. przez dziennikarzy konferencję na szczycie. Było to wspólne posiedzenie rady prezydialnej, moderatorów, Komisji Koordynacyjnej i członków sekretariatu generalnego. Według doniesień prasy, gdyż komunikaty soborowe nie wspominały o tym, pierwsza tego rodzaju konferencja obradowała przez 3 godziny pod koniec października celem sformułowania tez dla głosowań informacyjnych na temat schematu „De Ecclesia”. Drugi „szczyt Soboru” obradował 15 listopada po raz pierwszy w dziejach „Vaticanum II” pod przewodnictwem Ojca św. Przedmiotem 2 i pół-godzinnych obrad miało być według doniesień niektórych odłamów prasy rozwiązanie sporu dotyczącego kompetencji moderatorów i roli komisji soborowych w związku z wynikami głosowań orientacyjnych nad tezami o biskupstwie i o kolegializmie w Kościele. Wyniki tej konferencji nie są znane<sup>9</sup>. Wydaje się, że omawiano sprawy należące do decyzji Ojca św., m.in. także terminy prac III sesji Soboru.

## 2. Uczestnicy obrad

Zarówno podczas trwania I sesji jak i po jej zakończeniu wyrażano niejednokrotnie opinie, aby rozszerzyć krąg osób wzywanych do

<sup>9</sup> „Tygodnik Powszechny”, XVII (1963), nr 44, 2 i nr 47, 1.

udziału w Soborze z głosem decydującym. W przerwie międzysesyjnej Jan XXIII postanowił powołać na Sobór prefektów apostolskich nie mających sakry biskupiej. Pozwolenie na udział jako Ojcowie Soboru otrzymali również generalni przełożeni misyjnych zgromadzeń zakonnych, nie składających śluby: Stowarzyszenia św. Józefa z Mill Hill i Stowarzyszenie Ojców Białych. W ten sposób liczba uczestników zwiększyła się o blisko 90 osób.

Ilość wezwanych i obradujących Ojców zasadniczo nie uległa większym zmianom w porównaniu z sesją poprzednią. Nowy spis podaje 2998 nazwisk w porównaniu z 2921 w roku 1962. Ilość obecnych wahała się w granicach 2301—2090<sup>10</sup>, podczas gdy posiedzenia I sesji obejmowały od 2540 do 2082 osób. Ogólnie należy ocenić, że liczba wezwanych lekko wzrosła a obecnych — nieco obniżyła się ale wykazywała większą stałość. Wydaje się, że jest to objaw pewnego opadu zaciekawienia Soborem przy jednocześnie ustalającej się woli współpracowania w podjęciu uchwał.

Nowością, która w sposób widoczny podkreślała kolegialny udział biskupów w wykonywaniu jurysdykcji nad Kościołem Powszechnym, było zezwolenie Ojca św., aby arcybiskupi i biskupi rezydencjalni mogli nosić podczas posiedzeń soborowych nawet i w obecności papieża mucet na mantolecie. Z tego przywileju mogli korzystać również i arcybiskupi i biskupi tytularni oraz opaci i prałaci udzielnicy i inni ordynariusze, o ile tylko na swym terenie jurysdykcyjnym używają mucetu i mają na soborze głos decydujący<sup>11</sup>. W praktyce tylko pojedyncze osoby korzystały z tego przywileju. Zgodnie z art. 22 „Ordo Concilii” arcybiskupi i biskupi wschodni nosili szaty chórowe swoich obrządków<sup>12</sup>.

Wraz z wyróżnieniem biskupów pod względem stroju można było zauważyć podkreślanie godności patriarchów. Od 14 X 1963 nie zajmowali oni już miejsca poniżej kardynałów ale fotele przy

<sup>10</sup> Z Polski przybyło na otwarcie II sesji łącznie z kard. S. Wyszyńskim i arcybiskupem A. Baraniakiem 22 Ojców. Byli to biskupi: K. Kowalski, M. Klepacz, P. Kałwa, A. Pawłowski, F. Jop, E. Nowicki, H. Bednorz, W. Majewski, B. Czapliński, A. Mościcki, J. Czerniak, S. Jakiel, J. Drzazga, T. Etter, H. Grzondziel, J. Kulik, J. Mazur, J. Oblak, W. Skomorucha i J. Kurpas. Wkrótce po rozpoczęciu prac II sesji przyjechali biskupi: K. Wojtyła i S. Bareła. W pierwszych dniach listopada wrócił do Kraju bp H. Grzondziel a do Rzymu przybyli biskupi: W. Wycisk, W. Wójcik, E. Muszyński i K. Majdański. W połowie listopada przyjechał bp L. Kaczmarek. Podczas zamknięcia sesji było więc 28 biskupów z Polski.

<sup>11</sup> Dekret Kongregacji Obrzędów z 12 IX 1963, AAS, 55 (1963), 779. Propozycja, aby znieść obowiązkowy strój chórowy podczas kongregacji generalnych, „Orbis Catholicus”, 17 (1963), z. 8, 593, nie znalazła oddźwięku podczas II sesji.

<sup>12</sup> Niektórzy, zwłaszcza młodszy biskupi obrządków wschodnich używali na mocy przywileju apostolskiego szat biskupów łacińskich.

odrębnym stole nakrytym purpurą i ustawionym naprzeciw miejsc kardynalskich, po lewej stronie moderatorów tuż przed statua św. Piotra<sup>13</sup>.

Spośród obecnych na auli osób, nie będących Ojcami Soboru największą grupę podobnie jak podczas I sesji stanowili rzeczoznawcy czyli teologowie, kanoniści i inni eksperci. Ich uprawnienia podczas kongregacji generalnych zasadniczo nie uległy zmianie. Przysłuchiwali się oni dyskusjom, aby móc przygotować się do prac komisyjnych. Urzędowa lista rzeczoznawców obejmuje 392 nazwiska<sup>14</sup>. Zeszłoroczny wykaz podawał 306 ekspertów. W dniu 30 IX 1963 sekretariat generalny podał do wiadomości, że nie będzie dalszych nominacji rzeczoznawców. Podobnie jak podczas I sesji rzeczoznawcami są księża. Wśród nich jest 157 zakonników w miejsce 119 w roku ubiegłym. Uwagę prasy zwrócił fakt powołania do grona rzeczoznawców osoby świeckiej — przełożonego generalnego chrześcijańskich braci szkolnych, Francuza, brata Józefa Nicet<sup>15</sup>. Nie notowano dotąd wypadku, aby rzeczoznawca zabierał głos w czasie kongregacji generalnej. Zasadniczą pracę spełniają rzeczoznawcy w komisjach soborowych. Każdy z nich może pracować w kilku komisjach. Dotąd nie ogłoszono jednak, którzy eksperci zostali powołani do poszczególnych komisji. Komisje decydują o sposobie ich pracy.

Innowacją II sesji jest wprowadzenie na aulę w bazylice św. Piotra katolików świeckich. Odpowiada to postulatowi wysuwanemu od początku Soboru. Świeccy uczestnicy nazywają się urzędowo audytorami. Mianowani są przez papieża spośród kierowników działających zgodnie z prawem kanonicznym międzynarodowych organizacji katolickich. Wykaz urzędowy podaje 13 nazwisk<sup>16</sup>. Według art. 11 „Ordo Concilii” audytorzy mogą brać udział w kongregacjach generalnych. Mają prawo przemawiać jako rzeczoznawcy w specjalnych okolicznościach na zaproszenie moderatora. Podobnie też na prośbę przewodniczącego komisji mogą oni podawać swe opinie. Ogólnie można stwierdzić, że audytorzy pełnią ograniczone funkcje rze-

<sup>13</sup> Zasiadało tam 6 patriarchów: z Aleksandrii — koptyjski, z Antiochii — melchicki i maronicki, z Jerozolimy — łaciński, z Babilonu — chaldejski i z Cylicji — ormiański. Syryjski patriarcha z Antiochii kard. I. Tappouni zasiadał wśród rady prezydyjnej.

<sup>14</sup> Spośród Polaków należą do grona rzeczoznawców mieszkający w Rzymie: ks. B. Filipiak, ks. A. Deskur oraz — powołany w 1963 r. — dominikanin O. F. Bednarski.

<sup>15</sup> „Wiener Kirchenblatt”, 44 (1963), nr 44, 4.

<sup>16</sup> Jest wśród nich dawny działacz „Odrodzenia” w Krakowie Mieczysław Habicht. Pracuje on jako stały sekretarz międzynarodowych organizacji katolickich (OIC) we Fryburgu w Szwajcarii. Z innych narodowości powołano: 4 Włochów, 3 Francuzów i po jednym z Argentyny, Belgii, Grecji, Hiszpanii i Stanów Zjednoczonych.



czoznawców soborowych. W listopadzie 1963 r. powołany został biskup Livorno Emilio Guano na stanowisko kapelana audytorów. Jest on łącznikiem między nimi a władzami Soboru.

Fakt powołania audytorów odbił się echem w prasie. Audytorzy skierowali 2 X 1963 uroczysty adres z podziękowaniem do Ojców Soboru. Przystępowali niekiedy do Komunii św. podczas Mszy św. przed rozpoczęciem obrad. Na kongregacji w dniu 3 XII 1963 za zezwoleniem papieża przemawiali spośród nich Jean Guitton i Vittorio Veronese. Rozważano możliwość dopuszczenia kobiet. Były projekty powołania zwierzchników instytutów świeckich oraz przełożonych generalnych zakonów żeńskich. Niektórzy domagali się zwiększenia liczby audytorów i udzielenia im prawa głosu na Soborze. Charakterystyczne było zaznaczenie jednego z Ojców, że przemawia na auli „w imieniu 70 biskupów i z aprobatą audytorów świeckich”.

Stan prawny obserwatorów ze strony innych wyznań chrześcijańskich nie uległ zmianie w porównaniu z I sesją Soboru. Ojciec św., jak to zaznaczył w liście z 12 IX 1963 do kard. E. Tisserant, czynił starania, aby powiększyć liczbę reprezentowanych kościołów. Na II sesję przybyło 66 osób z ramienia 22 kościołów i organizacji wyznaniowych<sup>17</sup>. Daremnie spodziewano się przyjazdu przedstawicieli kościołów prawosławnych biorących udział w konferencji na wyspie Rodos, gdzie poruszano tę sprawę. Wniosek patriarchy Babilonu, aby obserwatorzy mogli wygłaszać swe opinie na auli lub poza nią<sup>18</sup>, zasługuje na uwagę jako próba wciągnięcia braci odłączonych do dialogu z katolikami.

Już w czasie przerwy między sesjami wysuwano projekt, aby pod pewnymi warunkami dopuścić dziennikarzy na aulę soborową. Postulat ten powtarzał się w czasie obrad. Niekiedy zapraszano dziennikarzy na Mszę św. przed rozpoczęciem obrad i intronizację Ewangelii. Wielu z nich wraz z audytorami świeckimi przyjmowało wtedy Komunię św. Poza tym urządzano podobnie jak w roku ubiegłym

---

<sup>17</sup> Kościoła koptyjskiego w Egipcie, prawosławnego w Etiopii, syryjsko-jakobickiego, syryjsko-prawosławnego w Indiach, rosyjsko-ormiańskiego, apostolsko-ormiańskiego w Cylicji, rosyjskiego kościoła prawosławnego, syryjsko-prawosławnego za granicą, starokatolickiego unii utrechckiej, syryjsko-malabarskiego w Indiach, anglikańskiego kościoła w Anglii i za granicą, luterskiego związku światowego, presbiteriańskiego związku światowego, ewangelickiego kościoła w Niemczech, rady światowej metodystów, rady światowej kongregacjonistów, światowego komitetu kwakrów, światowego zjednoczenia kościołów Chrystusa, międzynarodowego zjednoczenia liberalnego chrześcijaństwa, kościoła Indii południowych i światowej rady kościołów. Poza tym kilku przedstawicieli prawosławnych i protestanckich występowało jako goście Sekretariatu do Spraw Jedności Chrześcijan.

<sup>18</sup> „Tygodnik Powszechny”, XVII (1963), nr 44, 1.

nabożeństwa i konferencje dla ogółu czy też poszczególnych grup dziennikarzy<sup>19</sup>.

Problem dopuszczenia przedstawicieli prasy na kongregacje generalne wiąże się z zagadnieniem tajemnicy soborowej. „Ordo Concilii” zobowiązujący w art. 26 Ojców Soboru do zachowania tajemnicy w sprawie dyskusji i treści wygłaszanych opinii nie uległ zmianie. Tak samo projekty uchwał wydawane są „sub secreto”. Obowiązuje to nie tylko Ojców i funkcjonariuszy Soboru ale również ekspertów, audytorów i obserwatorów ze strony innych wyznań.

Podczas II sesji można było zauważyć objawy faktycznego rozluźniania tej normy. Już w dniu 30 IX 1963 sekretarz generalny rozróżnił obowiązek tajemnicy od obowiązku dyskrecji. Tajemnica obejmuje treść schematów przedłożonych do dyskusji oraz prace w komisjach. Natomiast w odniesieniu do dyskusji na auli soborowej zaleca się najdalej posuniętą dyskrecję. W odróżnieniu od sesji poprzedniej kierownicy poszczególnych sekcji Biura Prasowego Soboru obecni byli na auli w czasie obrad. Niektórzy z nich podawali „sub secreto” w swych komunikatach dla episkopatów streszczenia przemówień poszczególnych Ojców. Inni natomiast wydawali swe komunikaty bez poddawania ich tajemnicy ale najpierw wyliczali kolejno mówców a później umieszczali numerowane streszczenia przemówień. Czytelnik mógł więc łatwo zorientować się, kto o czym mówił<sup>20</sup>. Bywały wypadki, że zwłaszcza przemówienia mające posmak pewnej sensacji bez wiedzy mówców były już następnego dnia drukowane w prasie miejscowej w dosłownym tłumaczeniu.

Podnosiły się też głosy, że nie ma przeszkód, aby udostępnić dziennikarzom schematy z projektami uchwał soborowych<sup>21</sup>.

### 3. Komisje soborowe

Praktyka tworzenia komisji mieszanych, zapoczątkowana podczas I sesji została usankcjonowana w art. 58 § 2 nowego „Ordo Concilii”. Stanowi on, że w wypadku odesłania przez moderatora poprawek do dwóch lub więcej komisji tworzy się komisję mieszaną. Na jej czele staje według zasad precedencji przewodniczący i wiceprzewodniczący komisji dotychczasowych, o ile Ojciec św. nie powoła odrębnego prezesa dla komisji mieszanej.

<sup>19</sup> Z ramienia polskiego episkopatu tygodniowe konferencje prowadzili w Instytucie Polskim przy Via Pietro Cavallini 38 biskupi Klepacz i Bednorz. Brali w nich udział nie tylko dziennikarze polscy z Kraju i zza granicy ale też i inni, rozumiejący język polski.

<sup>20</sup> Tak było z komunikatami w języku polskim w drugiej połowie listopada 1963 r.

<sup>21</sup> Arcybiskup Westminsteru J. Heenan, „Tygodnik Powszechny”, XVII (1963), nr 49, 5.

Pod względem składu personalnego poszczególnych komisji nie uważamy większych zmian od czasu ich powołania. Zanotować można jedynie nominacje nowych członków na miejsce proszących o zwolnienie ze względu na stan zdrowia czy też zmarłych<sup>22</sup>. Zwiększyła się też liczba członków komisji dla kościołów wschodnich na skutek powołania kard. G. Testa i metropolity J. Ślipyja'a.

W początkach listopada 1963 r. pojawiła się wiadomość w prasie, że szereg episkopatów wniósł petycje do Ojca św., by na nowo wybrać komisje, gdyż skład ich nie odzwierciedla dostatecznie poglądów Soboru. Wsuwano także postulat, aby przewodniczących komisji wybierali ich członkowie<sup>23</sup>.

W dniu 21 XI 1963 sekretarz generalny Soboru ogłosił, że Ojciec św. postanowił podnieść ilość członków komisji z 25 do 30. Z brakujących 5 Sobór wybierze 4 a 1 zostanie mianowany przez papieża. Jedynie dla komisji dla kościołów wschodnich, mającej już 27 członków Sobór wybierze 3 osoby. Tak samo do Sekretariatu dla spraw Jedności Chrześcijan, który posiada tylko 18 członków, 8 wybierze Sobór a 4 zamianuje papież. Natomiast komisja liturgiczna, mająca swe prace już na ukończeniu, nie zostanie powiększona. Jednocześnie wezwał sekretarz generalny konferencję episkopatów, by zgłaszały kandydatów od 3 do 6 do poszczególnych komisji. Zalecał przy tym typowanie wspólnych kandydatów przez grupy konferencji. Dodano równocześnie, że powiększone komisje wybiorą sobie drugich wiceprezesów i sekretarzy. Zgodnie z tym zgłoszono 12 list kandydatów<sup>24</sup>. Chociaż według decyzji Ojca św. wystarczała do wyboru większość względna, przeważająca ilość wybranych kandydatów otrzymała bezwzględną większość głosów<sup>25</sup>. Nominacji papieskich nie zdołano ogłosić przed zamknięciem sesji.

---

<sup>22</sup> W ten sposób na miejsce arcybiskupa Rangoonu V. Bazin'a powołany został arcybiskup J. Gawlina do komisji biskupów i zarządu diecezji. Przed Soborem był on sekretarzem komisji przygotowawczej tej samej nazwy.

<sup>23</sup> „Tygodnik Powszechny”, XVII (1963), nr 46, 1; nr 47, 1.

<sup>24</sup> Episkopat polski wraz z czechosłowackim wystawił 7 kandydatów do 6 komisji. Osobne listy zgłosiły też konferencje episkopatów Szwajcarii, Irlandii, Szkocji, Chin, Korei, Indonezji, obrządków wschodnich, obrządku ukraińskiego, biskupów łacińskich w krajach arabskich oraz zjednoczenie wyższych przełożonych zakonnych. Poza tym konferencje wszystkich innych krajów wystawiły wspólną listę. Część kandydatów znajdowała się na tej liście oraz na listach indywidualnych.

<sup>25</sup> Zwracano uwagę na znikomą ilość kandydatów włoskich, z których tylko jeden został wybrany. Wydaje się, że podobnie jak podczas I sesji nominacje papieskie obejmą biskupów tak z Włoch, a zwłaszcza z Kurii Rzymskiej jak i z krajów, które w wyborach nie przeprowadziły swych kandydatów. Problemem tym podczas I sesji zajmowała się prasa. Por. K a m p e W., *Das Konzil im Spiegel der Presse*, Würzburg 1963, 162 n.

Powiększenie i częściowe przeorganizowanie komisji miało niewątpliwie na celu usprawnienie ich działalności na okres między II a III sesją. Większe wyniki prac w tym czasie odciążą przyszłe kongregacje generalne i przyspieszą uchwały Soboru.

Nowością II sesji było utworzenie obok dotychczasowego „*Ufficio Stampa*” odrębnego komitetu dla prasy. Przewodniczącym komitetu został arcybiskup M. O'Connor rektor kolegium amerykańskiego w Rzymie, członkami — 14 biskupów<sup>26</sup>, sekretarzem — dyrektor urzędu prasy Mons. F. Vallainc. Komitetowi, jak wskazuje wykaz komisji soborowych, podlega urząd prasy. Jakkolwiek nie został określony stosunek tego komitetu do sekretariatu generalnego, którego część stanowił przedtem urząd prasy, wydaje się, że komitet jest w swych pracach zupełnie samodzielny. Zadaniem jego jest pośredniczenie między organami Soboru a opinią publiczną. W rozpowszechnianiu swych komunikatów komitet posługuje się urzędem prasy. Poza tym współpracuje fachowo z poszczególnymi centrami dokumentacji soborowej, urządza konferencje prasowe i utrzymuje codzienne kontakty z dziennikarzami akredytowanymi przy urzędzie prasy<sup>27</sup>. Komitetowi dla prasy podlega też obsługa informacyjna o Soborze za pomocą radia i telewizji. Podczas II sesji można było zauważyć wyższy poziom komunikatów prasowych oraz zwiększoną ilość konferencji dla dziennikarzy, urządzanych przez biskupów, rzeczoznawców i in. uczestników Soboru.

W liście do kard. E. Tisserant z 12 IX 1963 zapowiedział Ojciec św., że uważa za rzecz właściwą czynić starania, by w odpowiednim czasie utworzyć odrębny sekretariat do spraw religii niechrześcijańskich. Choć w prasie pojawiały się domysły, że sekretariat ten powstanie już około połowy października 1963 r., wymieniono nawet nazwisko kard. Gracjasa lub Königa na stanowisko przewodniczącego<sup>28</sup>, do utworzenia tego organu nie doszło podczas II sesji. Niemniej jednak sprawa ta jest aktualna. Świadczą o tym głosy biskupów misyjnych, żądające kontaktów z przedstawicielami islamu, hinduizmu, szintoizmu, konfucjonizmu, buddyzmu itp.<sup>29</sup>. Domagano się również, aby w schemacie o ekumenizmie lub poza nim Sobór wypowiedział się o stosunku Kościoła do tych wielkich religii na wzór projektowanego oświadczenia na temat religii możeszowej.

<sup>26</sup> Wśród nich pracuje bp H. Bednorz koadiutor z Katowic.

<sup>27</sup> Kierownicy sekcji w języku angielskim, francuskim, hiszpańskim, niemieckim, polskim, portugalskim i włoskim zależą bezpośrednio od urzędu prasy. Oni są obecni podczas kongregacji generalnych pracując przy stołach ustawionych tuż za fotelami rady prezydialnej a przed konfesją św. Piotra. Do nich należy opracowywanie komunikatów prasowych. Na czele sekcji polskiej stoi ks. Szczepan Wesoły.

<sup>28</sup> „Tygodnik Powszechny”, XVII (1963), nr 41, 2.

<sup>29</sup> Por. „*Pressdienst der Steyler Missionare*” z 2 X 1963.

## II Ulepszenie procedury

### 1. Sesje publiczne.

Otwarcie II sesji Soboru w dniu 29 IX 1963 nie może być ściśle biorąc nazwane sesją publiczną w rozumieniu „Ordo Concilii”, gdyż nie przeprowadzano wtedy żadnych głosowań. Uroczystość ta przypominała jednak w pewnym skrócie akt otwarcia Soboru w dniu 11 X 1962. Choć nie było wtedy procesji po placu św. Piotra, dokonano jednak poza czynnościami liturgicznymi aktów prawnych: wyznanie wiary Ojca św. jako przewodniczącego Soboru, złożenie obediencji przez kardynałów, patriarchów, przedstawicieli arcybiskupów, biskupów, opatów i generalnych przełożonych zakonów oraz wyznanie wiary i złożenie przysięgi przez tych Ojców, którzy w liczbie 177 po raz pierwszy zasiedli w bazylice św. Piotra.

Sesja publiczna odbyła się w dniu 4 grudnia 1963 r. na zamknięcie drugiego okresu obrad soborowych. Zgodnie z art. 44—51 „Ordo Concilii” i specjalnie na ten dzień wydanym „Methodus servanda et preces recitandae” wykonane zostały czynności liturgiczne. W czynnościach prawnych można było zauważyć drobne korektury. Ojciec św. zewolił, by sekretarz generalny czytał nie cały tekst uchwalanej konstytucji i dekretu ale tylko początkowe i końcowe zdania poszczególnych rozdziałów. Charakterystyczne dla ceremonialności posiedzenia było wysłanie 2 podsekretarzy Soboru celem obserwowania w centrum mechanograficznym w prawej nawie bocznej działalności maszyn elektronowych, dokonujących obliczania oddanych głosów.

Formuła aprobacyjna zawarta w art. 49 § 2 „Ordo Concilii” została przez Pawła VI znacznie rozszerzona. Poza tym w miejsce słów „sacro approbante Concilio” wstawiono zwroty „una cum Venerabilibus Patribus” lub „una cum Sacri Concilii Patribus”<sup>30</sup>.

### 2. Kongregacje generalne

Poprawki wprowadzone przez nowy „Ordo Concilii” do procedury podczas kongregacji generalnych mają przede wszystkim na celu przyspieszenie tempa prac. Nowością II sesji jest polecenie art. 56 § 1, aby przed rozpoczęciem dyskusji nad nowym schematem rozdać Ojcom sprawozdanie rzeczników komisji zalecającej ten projekt wraz ze streszczeniem wszelkich uwag, jakie zgłoszono

<sup>30</sup> „L'Osservatore Romano”, CIII (1963), nr 281, 6 i nr 285, 5. Prasa próbowała wyciągnąć stąd wniosek o podkreśleniu zasady kolegialności, „Tygodnik Powszechny”, XVII (1963), nr 49, 2.

w związku z tym do sekretariatu generalnego. W razie potrzeby należy podać teksty także w językach nowożytnych<sup>31</sup>. Norma ta umożliwi unikanie powtarzania projektów, które już zgłoszono władzom soborowym<sup>32</sup>. Temu samemu celowi służy nakaz art. 57 § 3, aby Ojcowie, którzy zamierzają poruszyć podobne zagadnienia, porozumieć się ze sobą i wyznaczyć jednego lub paru mówców, którzy zabraliby głos w ich imieniu. Rzeczywiście, podczas II sesji często słyszało się uwagę, że mówca przemawia w imieniu całego lub większości episkopatu jakiegoś kraju, określonej liczby biskupów albo też wielu czy kilku Ojców soborowych. Wydaje się jednak, że zwrot ten nie zawsze oznaczał zgodnie z „Ordo Concilii” uprzednie porozumienie się kandydatów na mówców i przekazanie mandatu jednemu z nich celem uniknięcia powtórzeń, ale po prostu okoliczność, iż określona grupa wyraźnie, milcząco lub nawet domyślnie<sup>33</sup> godzi się na wygłaszane opinie. Na podstawie powołanej normy prawnej moderator streszczał niekiedy za zgodą Ojców wnioski zgłoszone przez nich.

Skrócenie dyskusji ma także na celu postulat art. 57 § 4, aby Ojciec, który usłyszy, że ktoś inny uprzedził go w poruszeniu określonej sprawy, zrezygnował ze swej interwencji. Zgodnie z tym były wypadki rezygnacji z zaznaczeniem, iż mówca przyłącza się do opinii jednego z poprzedników. W sprawie odrzucenia interwencji zgłoszonych po terminie i nie wnoszących nic nowego decydowali moderatorzy kolegialnie.

Gdy idzie o czas przemówień, sekretarz generalny przypomniał na pierwszej kongregacji generalnej w dniu 30 września 1963 r., że utrzymuje się jako granicę nieprzekraczalną 10 minut. Dla ostrzeżenia już po 8 minutach otrzyma mówca sygnał za pomocą brzęczka telefonicznego<sup>34</sup>. W praktyce o wiele rzadsze były podczas II sesji przypomnienia o upływie czasu niż w roku poprzednim. Poprzesta-

<sup>31</sup> Zgodnie z tym Ojcowie mogli otrzymać w tłumaczeniu na języki nowożytne łacińskie przemówienia kard. G. Urbani o soborze trydenckim wygłoszone na auli soborowej 3 XII 1963 oraz przemówienie papieskie na zakończenie II sesji w dniu 4 XII 1963 r. Tekst łaciński ogłosiła prasa w dniu następnym.

<sup>32</sup> W związku ze zwiększonym rozdawnictwem druków soborowych ostrzegano obecnych, że bez zgody sekretariatu generalnego nie wolno rozdawać ulotek w bazylice św. Piotra. Głośnym echem odbiła się sprawa ulotki zredagowanej przeciw reżimowi gen. Franco w Hiszpanii przez opozycję baskijską i katalońską, „Tygodnik Powszechny”, XVII (1963), nr 42, 2.

<sup>33</sup> W ten sposób chyba można wytłumaczyć fakt, gdy mówca zaznaczał, że zabiera głos w imieniu biskupów jakiegoś kraju, a biskup z tego terenu zapytany przez sąsiada, czy rzeczywiście podziela wygłaszane zdania, odpowiadał, że po raz pierwszy słyszy taką wypowiedź.

<sup>34</sup> „Orbis Catholicus”, 18 (1963), z. 2, 86.

wano na ogólnym przypomnieniu, żeby nie przekraczać 10 minut i nie powtarzać rzeczy już powiedzianych przez innych Ojców<sup>35</sup>. Wyjątkowo tylko moderator odbierał głos mówcy przez wyłączenie głośnika. Są jednak przykłady, że tolerowano wystąpienia przeciągające się do kilkunastu minut, o ile tylko treść ich zasługiwała na uwagę.

Dla zaoszczędzenia czasu na dyskusję mile widziane było składanie wniosków na piśmie. Zdaje się, że wyrazem tej tendencji było ogłaszanie w pierwszych tygodniach trwania sesji nazwisk autorów interwencji pisemnych. Później, możliwe że ze względu na zbyt wielki napływ tego rodzaju pism, zaniechano tego<sup>36</sup>.

Równoległe z troską o zwiększenie tempa dyskusji poprawiona procedura zmierza do zabezpieczenia swobody wypowiedzania myśli. Nowy jest § 7 art. 33, według którego nawet po rozpoczęciu dyskusji nad jakimś schematem co najmniej 50 Ojców może przedłożyć urzędującemu moderatorowi nowy projekt schematu lub wykaz poprawek, organicznie związanych z omawianym tekstem. Moderator winien wtedy przedłożyć złożony projekt schematu Komisji Koordynacyjnej celem zdecydowania, jak postąpić dalej. Dzięki temu otrzymała mniejszość prawo zgłaszania własnego projektu uchwał, całkiem nowego lub też odrzuconego już przez komisję. O tym, czy taki projekt zostanie poddany dyskusji, decyduje Komisja Koordynacyjna, a ostatecznie papież.

Dalszą ważną innowacją jest poprawienie normy art. 39 § 1. Obecnie większość dwóch trzecich oddanych głosów potrzebna jest tylko do zaaprobowania schematu. Natomiast do odrzucenia czy też odłożenia projektu wystarczy zwykła większość. Dzięki temu wykluczona jest ewentualność, że większość Ojców musi przyjąć schemat do dyskusji tylko dlatego, że odrzucono go większością mniejszą niż dwie trzecie obecnych.

Prawa poszczególnych mówców zwiększa art. 57. W § 5 tegoż artykułu zawarty jest postulat, aby po wyczerpaniu liczby mówców

<sup>35</sup> Ze względu na niezwyklej napływ zgłoszeń prosili moderatorzy w drodze wyjątku, by przemówienia kończyć po 8 minutach, a sygnał będzie podawany po 6 minutach.

<sup>36</sup> Z Ojców soborowych przybyłych z Polski, o ile wiadomo, złożyli swe wnioski na piśmie biskupi: Kowalski — IV rozdział o Kościele i o Najśw. Maryi Pannie, Klepacz — II rozdz. o Kościele, Pawłowski — o Najśw. Maryi P., Nowicki — IV rozdz. o ekumenizmie, Wojtyła — II i IV rozdz. o Kościele, o Najśw. Maryi P. i V rozdz. o ekumenizmie, Czerniak — III i IV rozdz. o Kościele, Kulik — III i IV rozdz. o Kościele i o biskupach i zarządzie diecezji, Kaczmarek — o ekumenizmie w ogólności, Bareła — IV rozdz. o Kościele i o Najśw. Maryi P., Wójcik — o biskupach i zarządzie diecezji, o projekcie nowych uprawnień dla biskupów, o środkach rozpowszechniania wiadomości, o ekumenizmie w ogólności i I rozdział tegoż schematu oraz Mazur — IV rozdz. o Kościele.

moderator udzielił głosu proszącym o to podczas danej kongregacji a szczególnie sprawozdawcy, który pragnie jaśniej przedstawić treść schematu lub odeprzeć wysunięte zarzuty. Następny paragraf stanowi, że nawet po zamknięciu dyskusji na wniosek moderatora za zgodą większości obecnych mają jeszcze prawo do przemawiania kardynałowie oraz Ojcowie proszący o to w imieniu przynajmniej pięciu innych Ojców Soboru; tak samo po zamknięciu dyskusji mniejszość Ojców sprzeciwiająca się temu postanowieniu może wyznaczyć jeszcze trzech mówców nawet spośród rzeczoznawców. Mówcy ci mogą przemawiać dłużej niż 10 minut.

Zgodnie z tymi postanowieniami niemal po każdym zamknięciu dyskusji przemawiało jeszcze kilku lub kilkunastu mówców. W porównaniu z I sesją wypowiedzi te były lepiej opracowane i więcej wnosiły do wyświetlenia poruszanych problemów<sup>37</sup>. Sekretariat generalny czynił starania, aby ułatwić Ojcom pracę w czasie kongregacji generalnych<sup>38</sup>.

Ze strony moderatorów można było zauważyć większą troskę o wytworzenie się jednolitej opinii wśród obecnych na auli. Temu celowi służyło zwrócenie się do komisji teologicznej, aby wyznaczyła dwóch mówców, którzy przedstawiliby racje za przeciwnymi poglądami. Urzędujący moderator podawał więcej wyjaśnień czy sprostowań. Gdy problem uważano za wyświetlony przynajmniej w grubszych zarysach, urządzano śladem praktyk stosowanych podczas I soboru watykańskiego<sup>39</sup> głosowania o charakterze orientacyjnym. Wystarczała zwykła większość głosów, aby zdaniem moderatorów odesłać wyniki głosowania do komisji celem uwzględnienia uchwalonych dyrektyw.

<sup>37</sup> Spośród biskupów przybyłych z Polski przemawiali podczas dyskusji nad schematem o Kościele: kard. Wyszyński, arcybiskup Baraniak i biskupi — Klepacz, Bednorz, Wojtyła, Drzazga i Mazur; na temat schematu o biskupach i zarządzie diecezji: kard. Wyszyński i biskupi Klepacz, Kałwa, Jop i Nowicki oraz o ekumenizmie — arcybiskup Baraniak i biskupi Klepacz i Mazur. Poza tym wszyscy polscy Ojcowie Soboru przemawiali, niektórzy dwukrotnie, przez radio watykańskie na tematy związane z problematyką nauki o Kościele.

<sup>38</sup> Świadczy o tym częstsze rozdawanie tekstów w językach nowożytnych. Rozgłoszono też wiadomość, że zostaną zainstalowane — podobno kosztem arcybiskupa Bostonu kard. R. Cushinga — urządzenia słuchawkowe, w których będzie można słyszeć tłumaczenia przemówień łacińskich na 6 języków nowożytnych. Sprawa ta była trudna do realizacji, gdyż tłumacze z języka łacińskiego zażądali, by im doręczyć tekst na kilka dni przedtem. To znów utrudniałoby sytuację mówców, którzy nieraz w ostatniej chwili muszą zmieniać swój tekst w zależności od wystąpień poprzedników.

<sup>39</sup> Por. Butler C. — Lang H., *Das I. vatikanische Konzil*, wyd. II, München 1961, 427.



### 3. Praca komisji soborowych.

W procedurze dotyczącej działalności komisji na uwagę zasługuje pewne skrópowanie posunięć przewodniczącego. Poprawka do art. 64 „Ordo Concilii” stanowi, że przed wyznaczeniem terminu i okoliczności posiedzeń przewodniczący winien wysłuchać zdania wiceprezesów. Tak samo § 3 art. 65 przepisuje, iż 3 Ojców spośród członków komisji może żądać, aby wezwano do udziału w pracach jednego lub więcej rzeczoznawców, nie powołanych przez przewodniczącego. To ważne postanowienie ma na celu zapobiec jednostronnemu doborowi ekspertów i opracowywaniu projektów na plenum komisji jedynie przez zwolenników określonej szkoły teologicznej.

Nowością jest także § 4 tegoż artykułu stanowiący, że Ojcowie soborowi mogą domagać się, aby którakolwiek spośród komisji wysłuchała uwag na temat dyskutowanego schematu, przedkładanych przez poszczególnych Ojców czy to w imieniu własnym czy to pewnej liczby uczestników Soboru czy to biskupów określonego terenu. Celem wysłuchania tych uwag komisja, a nie tylko jej przewodniczący jak to jest w innych sprawach, postanawia odbyć specjalne posiedzenie i decyduje o osobach mówców i o warunkach ich dopuszczenia. Dzięki tej normie możliwe jest uzupełniające składanie wyjaśnień przez mówców soborowych a nawet przenoszenie części przemówień z kongregacji generalnej na posiedzenie komisji. Wzmocnieniem zasady kolegialności jest również postanowienie, że nie przewodniczący, jak to było dotychczas, ale komisja wybiera sprawozdawcę tak do zaprezentowania i wyjaśnienia schematu jak i do przedłożenia opracowanych poprawek na kongregacji generalnej.

Celem zabezpieczenia swobody mniejszości komisyjnej zezwalają nowe przepisy, iż może ona wybrać odrębnego sprawozdawcę dla przyjętego przez komisję projektu uchwał celem zapoznania kongregacji generalnej z opinią odrzuconą przez większość komisji. Podobnie też w sprawie emendacji przedłożonego tekstu czytamy w § 2 art. 67, że jeśli 5 członków komisji jest zdania, iż należy na jej miejsce dać inne sformułowanie, komisja musi zbadać projekt nowej redakcji. Zmieniona norma o większości wymaganej przy głosowaniach na kongregacji generalnej odnosi się również do głosowań na komisjach: przyjąć schemat lub poprawki można tylko większością dwóch trzecich głosów oddanych przez obecnych członków; natomiast do odrzucenia lub do odłożenia projektu wystarcza zwykła większość. Ta norma stanowi także wzmocnienie pozycji członków w stosunku do przewodniczącego.

Zopowiedziana podczas II sesji działalność komisji posoborowych kierować się będzie specjalną procedurą.

## Zakończenie

Wkrótce po otwarciu II sesji zwracano uwagę, że jest ona lepiej przygotowana. Jako istotne ulepszenie organizacyjne należy wymienić przebudowę kierownictwa Soboru. Idzie o utworzenie kolegium moderatorów kierującego pracami kongregacji generalnych i Komisji Koordynacyjnej odpowiedzialnej za pracę w komisjach soborowych oraz przekształcenie rady prezydialnej na naczelny organ nadzorczy. Ważnym posunięciem było także powołanie audytorów świeckich i utworzenie komitetu dla prasy.

Oceniając ulepszenia procedury zwracano uwagę na większą swobodę dyskusji tak na auli soborowej jak i poza nią. W zmienionych normach prawnych widoczna jest większa troska o prawa mniejszości głoszącej. Coraz więcej dostrzegało się w działalności Soboru przejawów kolegalizmu i faktów przenoszenia praktyk parlamentarnych na teren pracy soborowej, o ile tylko to możliwe ze względu na odmienny charakter tej instytucji kościelnej. Nikt nie miał lęku, że zarysowują się coraz wyraźniej różnice zdań i jakby dwie wielkie grupy: „progresywnych” czyli idących dalej w proponowanych reformach i „konserwatywnych” — zalecających większą ostrożność we wprowadzaniu zmian<sup>40</sup>. Oklaskami witano każde nowe i śmiało wystąpienie. Obecni zdawali sobie sprawę, że chodzi przecież o wszechstronne naświetlenie problemów. Całość reform organizacyjnych i proceduralnych zmierzała zresztą w tym kierunku, aby ułatwić Ojcom Soboru wytworzenie sobie opinii o omawianych problemach i skuteczniejsze wpływanie uczestników na treść i formę podejmowanych uchwał.

Wielu biskupów uświadamiało sobie zwłaszcza pod koniec II sesji, że poprawiona organizacja i procedura nie jest jeszcze wystarczająco doskonała. Ujawniały się luki w normach prawnych, które musieli uzupełnić moderatorzy. Lecz znów okazało się, że i kompetencje moderatorów wymagają dalszego sprecyzowania. Tak samo dyskusja posuwała się jeszcze zbyt powoli. Za wiele było przemówień mało lub nic nie wnoszących do omawianego projektu a poruszających zagadnienia tylko luźnie z nim związane. Na skutek obowiązkowego zgłaszania się do przemówień na 3 dni przedtem wystąpienia mówców podobnie jak w czasie I sesji miały raczej charakter monologów a za mało było dialogów, wystąpień polemicznych i owego „wszczymania na wielkich sporów” śladem apostołów zgromadzonych na tzw. soborze jerozolimskim (Dz 15, 7)<sup>41</sup>.

<sup>40</sup> Por. Seibel W., *Zwischenbilanz zum Konzil*, Recklinghausen 1963, 41—52.

<sup>41</sup> Por. oświadczenie kard. F. Königa, „Wiener Kirchenblatt”, 44 (1963), nr 50, 4; w odniesieniu do I sesji Soboru to samo zauważył kard. J. Döpfner, Seibel, op. cit., 172 nn.

Nic dziwnego, że niektórzy próbowali podawać projekty dalszych ulepszeń. Zwracano uwagę, aby przy zachowaniu całkowitej swobody wypowiedzi więcej dyrygować dyskusją i przyspieszać ją. Były propozycje, aby ściśle określić z góry czas przeznaczony na dyskusję nad poszczególnymi schematami czy też ich częściami. Inni sugerowali, aby dawać pierwszeństwo dla przemówień w imieniu poszczególnych episkopatów i większych grup Ojców Soboru, a dopiero po wyczerpaniu listy tych mówców udzielać głosu poszczególnym biskupom występującym we własnym imieniu. Sprawa jest nadal otwarta, gdyż układanie pracy w zespole obejmującym ponad 2 000 członków nie jest rzeczą łatwą.

Oceniając całość innowacji organizacyjnych i proceduralnych trzeba stwierdzić, że posunięcia papieskie przed II sesją Soboru były słuszne. Choć ze względu na zrozumiałą ostrożność wprowadzano stopniowe korektury, całość reform poszła we właściwym kierunku. Jak pod względem powziętych uchwał tak też, można powiedzieć, pod względem organizacji i procedury II sesja była sukcesem<sup>42</sup>. Zebrane doświadczenia pozwolą niewątpliwie na wprowadzanie dalszych ulepszeń.

*Bp Walenty Wójcik*

---

<sup>42</sup> Wyniki pracy tej sesji przedstawił cyfrowo „L'Osservatore Romano”, CIII (1963), nr 297, 1. Sesja trwała 67 dni, od 29 IX do 4 XII 1963. Kongregacji generalnych z dyskusją było 43, od 37. do 79. Sama dyskusja trwała 108 godzin. Poza tym 24 dni poświęcono na sesje publiczne, obchody ważniejszych rocznic, beatyfikacje i i. Soboty wolne były od pracy soborowej.

Dyskutowano nad schematami: „De Ecclesia”, „De Episcopis et Dioecesium regimine” i „De Oecumenismo”. Rozstrzygnięto też, że schemat „De Beata Maria Virgine” należy włączyć do konstytucji „De Ecclesia”. Schemat „De Ecclesia” omawiano na 23 kongregacjach generalnych. Przemawiało na ten temat 323 Ojców a 475 złożyło swe wnioski na piśmie. Na temat schematu „De Episcopis” dyskutowano w czasie 9 kongregacji generalnych. Zabierało głos 149 Ojców a 218 złożyło uwagi pisemne. „De Oecumenismo” dyskutowano przez 11 posiedzeń. Mówców było 142 a wniosków pisemnych 156. Razem wygłoszono 614 przemówień i złożono 849 wniosków pisemnych. W sumie było więc 1463 akty współpracy. Można przyjąć, że więcej niż połowa obecnych włożyła swój wkład do pracy kongregacji generalnych.

Podczas II sesji przegłosowano poprawki i przyjęto ostatecznie schematy „De Liturgia” i „De instrumentis communicationis socialis”.

Teksty złożone w sekretariacie generalnym w związku z pracą kongregacji generalnych objęły 9 tomów o 2792 stronach. Podczas 94 głosowań zużyto 230 000 kartek. Sprawdzanie obecności wymagało 107 800 kart.